

Sygn. akt I ACa 299/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 czerwca 2015 r.

Sąd Apelacyjny w Łodzi I Wydział Cywilny w składzie:

**Przewodniczący: SSA Małgorzata Stanek (spr.)**

**Sędziowie: SA Anna Beniak**

**del. SO Jolanta Borkowska**

Protokolant: stażysta Agata Józwiak

po rozpoznaniu w dniu 29 czerwca 2015 r. w Łodzi na rozprawie

sprawy z powództwa **J. N.**

przeciwko **(...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ł.**

o uchylenie uchwały

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Łodzi

z dnia 30 października 2014 r. sygn. akt II C 1389/12

**1. oddala apelację;**

**2. zasądza od J. N. na rzecz (...) Spółdzielni Mieszkaniowej w Ł. kwotę 135 (sto trzydzieści pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym.**

Sygn. akt I ACa 299/15

## UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 30 października 2014 roku Sąd Okręgowy w Łodzi w sprawie z powództwa J. N. przeciwko (...) Spółdzielni Mieszkaniowej o uchylenie uchwały, oddalił powództwo.

Powyższy wyrok zapadł na podstawie poczynionych przez Sąd pierwszej instancji ustaleniach faktycznych, z których wynika, że w dniu 15 czerwca 2012 roku odbyło się czwarte z pięciu walnych zgromadzeń organizowanych przez pozwaną (...) Spółdzielnię Mieszkaniową. Zgromadzenie to dotyczyło członków (...) Spółdzielni Mieszkaniowej zamieszkałych w Osiedlach (...). Poprzednie trzy walne zgromadzenia dotyczyły członków pozwanej spółdzielni zamieszkałych na Osiedlach (...), (...) oraz (...). Piąta, ostatnia część Walnego Zgromadzenia (...), odbyła się w dniu 18 czerwca 2012 roku i dotyczyła członków pozwanej Spółdzielni zamieszkałych na Osiedlu (...).

Na w/w walnych zgromadzeniach zostało poddanych głosowaniu dwadzieścia dziewięć uchwał, z czego dziewiętnaście zostało podjętych. Jedną z podjętych uchwał była między innymi Uchwała nr (...), zaskarżona przez powoda. Mocą tej uchwały Walne Zgromadzenie pozwanej Spółdzielni wyraziło zgodę na zbycie działki gruntu oznaczonego numerem (...), obręb (...), o powierzchni 1215 m<sup>2</sup>, stanowiącej własność (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, położonej przy ulicy (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...). W myśl § 1 ust. 2 w/w uchwały zbycie powyższej nieruchomości

nastąpić miało na rzecz Gminy Ł. w drodze zamiany na inne działki gruntu (działkę przy (...)/79) stanowiące własność Gminy Ł. w ten sposób, że (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa nie straci udzielonej przez Prezydenta Miasta bonifikaty wynikającej z aktu notarialnego Rep. A Nr - (...). Wartość działek, tj. działki stanowiącej własność (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, jak i działek zamienionych miała zostać określona w operacie szacunkom przez biegłego rzeczoznawcę. Uczestnicy walnego zgromadzenia przyjęli regulamin Walnego Zgromadzenia w drodze głosowania.

W głosowaniu nad zaskarżoną uchwałą wzięło udział łącznie 114 członków Spółdzielni, w tym „za” uchwałą oddano 95 głosów, zaś „przeciw” uchwale oddano 19 głosów. Spośród członków Spółdzielni zamieszkujących nieruchomości usytuowane w Osiedlach (...) za uchwałą opowiedziało się 23 członków, przeciw niej nikt się nie wypowiedział. Spośród członków Spółdzielni zamieszkujących nieruchomości usytuowane na Osiedlu (...) za uchwałą opowiedziało się 13 członków, a przeciw głosowało 6 osób. Spośród członków Spółdzielni zamieszkujących nieruchomości usytuowane w Osiedlu (...) za uchwałą opowiedziało się 10 osób, natomiast przeciw niej 1 osoba. Spośród członków Spółdzielni zamieszkujących nieruchomości usytuowane na Osiedlach (...) za uchwałą opowiedziało się 14 członków, zaś przeciw niej 12 osób. Spośród zaś członków Spółdzielni zamieszkujących nieruchomości usytuowane w Osiedlu (...) za uchwałą opowiedziało się 35 członków, natomiast nikt nie zgłosił sprzeciwu. Łącznie za zaskarżoną przez powoda uchwałą głosowało 95 osób, zaś przeciwko niej - 19 osób.

Na każdej części walnego zgromadzenia, na których podjęto zaskarżoną uchwałę był taki sam porządek obrad, a głosowane uchwały były jednakowej treści, zarząd spółdzielni lub pełnomocnik spółdzielni wyjaśniali członkom przyczynę, dla której proponują podjęcie uchwały i jakie z tego będą płynęły dla spółdzielni korzyści. Członkowie mieli możliwość zadawania pytań w tym przedmiocie. Były także prezentowane zdjęcia, mapy.

Powód jest członkiem (...) Spółdzielni Mieszkaniowej oraz Rady Osiedla (...) w Ł. i był obecny na Walnym Zgromadzeniu, na którym została podjęta zaskarżona przez powoda uchwała jako uprawniony do głosowania. Powód wcześniej znał treść projektu uchwały i wiedział, że będzie ona przedmiotem obrad walnego zgromadzenia. Głosowanie odbywało się jawnie. Nikt nie utrudniał powodowi swobodnego oddania głosu. Powód wiedział, że, jako członek spółdzielni ma prawo złożyć własny projekt uchwały, jednakże nie znał procedury dokonania przedmiotowej czynności.

Przy podejmowaniu uchwały nie doszło do naruszenia procedury, pomimo tego powód jest przekonany, iż mimo braku uchybień formalnych uchwała została podjęta bez wymaganej większości głosów, a realizacja postanowień uchwały będzie niekorzystna dla Osiedla (...).

Wszyscy członkowie pozwanej spółdzielni zamieszkali w jej zasobach zostali na 21 dni przed pierwszą częścią Walnego Zgromadzenia zawiadomieni o terminach poszczególnych części walnego zgromadzenia. W treści zawiadomień (...) Spółdzielnia Mieszkaniowa wskazała, że wszystkie materiały będące przedmiotem obrad Walnego Zgromadzenia będą wyłożone w siedzibie Zarządu (...) i w Administracjach Osiedli od dnia 18 maja 2012 roku celem umożliwienia zapoznania się z nimi. Członkowie Spółdzielni zostali również poinformowani o możliwości zgłoszenia żądania zamieszczenia oznaczonych spraw w porządku obrad Walnego Zgromadzenia, w terminie 15 dni przed terminem pierwszej części Walnego Zgromadzenia, tj. do dnia 25 maja 2012 roku jak również o możliwości zgłoszenia projektów uchwał. Nadto członków Spółdzielni poinformowano o prawie do zgłaszania poprawek do projektów uchwał na piśmie w sekretariacie Spółdzielni do dnia 8 czerwca 2012 roku. Każdy członek spółdzielni otrzymał list informujący o miejscu i terminie zgromadzenia do skrzynki pocztowej zgodnie z terminem przewidzianym w statucie. W zawiadomieniu znajdowała się informacja gdzie i kiedy odbędzie się walne zgromadzenie. Załącznikiem do zawiadomienia był porządek obrad

Ponieważ liczba członków pozwanej Spółdzielni przekracza 500 osób, Walne Zgromadzenie zostało podzielone uchwałą Rady Nadzorczej na pięć części i odbyło się w dniach 11,12,14,15 oraz w dniu 18 czerwca 2012 roku.

Pismem z dnia 24 maja 2012 roku członkowie (...) Osiedle (...)”, a wśród nich i powód, wnieśli do (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, żądanie wykreślenia z porządku dziennego obrad Walnego Zgromadzenia punktu dotyczącego zbycia

działki gruntu oznaczonej numerem (...), obręb (...), o powierzchni 1215m<sup>2</sup> bez przedstawienia innego projektu uchwały w tym przedmiocie.

W związku z tym, że powód złożył odwołanie od podjętej przez walne zgromadzenie uchwały nr. 16/12, w dniu 12 września 2012 roku Rada Nadzorcza pozwanej Spółdzielni podjęła decyzję żeby zaprosić powoda na swoje posiedzenie, celem dokonania próby wyjaśnienia sprawy będącej przedmiotem pozwu z dnia 8 sierpnia 2012 roku. Przebieg zebrania został nagrany, a było ono burzliwe. Na posiedzeniu wysłuchano argumentacji powoda, co do podstaw zaskarżenia przedmiotowej uchwały. Swoje stanowisko przedstawili również członkowie Rady Nadzorczej pozwanego. Powód twierdził, iż działka będąca przedmiotem uchwały nie należy do całej spółdzielni, tylko do osiedla (...) oraz, że tylko to osiedle mogło w tej sprawie zawierać głos. Poza tym powód podkreślił, iż wykonanie zaskarżonej uchwały narazi Osiedle (...) na stratę.

Działka przy ul. (...) w Ł. oznaczona nr (...) w obrębie (...) stanowi własność (...) Spółdzielni Mieszkaniowej od 2006 roku. Jest to mienie spółdzielni i nie przynależy do żadnej z nieruchomości, w tym do nieruchomości położonej na terenie Osiedla (...) w Ł. Ukształtowanie tej działki jest mało atrakcyjne, gdyż 2/3 terenu stanowi zadrzewiona skarpa pochyła. Nieruchomość przy ul. (...) nie jest wykorzystywana przez członków spółdzielni, nie ma do niej nawet dojazdu. Można do niej dojść tylko schodząc po trawiastej skarpie. Pozwana Spółdzielnia w związku z władaniem tą nieruchomością zobowiązana jest do uiszczania stosownych opłat i podatków.

Na działce przy ulicy (...) na podstawie umowy zawartej z pozwaną spółdzielnią powód w latach 90- tych wybudował garaż blaszany. Na podstawie tej umowy powód miał prawo do bezterminowego korzystania z garażu. Powód wypowiedział tę umowę w czerwcu 2012 roku z tym, że poprosił o możliwość korzystania z garażu jeszcze przez jeden miesiąc. Stan garażu jest zły, nadaje on się wyłącznie do rozbiórki. Garaż znajduje się obecnie na tej części działki, która nosi adres (...). Działka ta stanowi własność pozwanej spółdzielni. Poza garażem wybudowanym przez powoda na tej nieruchomości nie ma innych podobnych obiektów.

Działka przy ulicy (...) w Ł. położona jest przed wejściem do siedziby zarządu pozwanej spółdzielni. Spółdzielnia dzierżawi w/w działkę od Urzędu Miasta Ł. i przystosowała ten teren na potrzeby urządzenia parkingu dla zamieszkujących w sąsiadujących z nią budynkach członków spółdzielni oraz klientów, którzy przyjeżdżają do administracji spółdzielni i jej zarządu. Także mieszkańcy bloku, w który znajduje się siedziba spółdzielni także, na co dzień korzystają z tego parkingu. Parking utworzony przez spółdzielnię zajmuje 2/3 nieruchomości. Pozwana Spółdzielnia na własny koszt wyrównała i utwardziła w/w działkę oraz uiszcza miastu opłatę dzierżawną za korzystanie z tego terenu. Spółdzielnia nie posiada innego terenu, na którym można byłoby urządzić parking dla członków spółdzielni przyjeżdżających do siedziby spółdzielni. Od co najmniej 2009 roku, kolejne zarządy spółdzielni zwracały się do Urzędu Miasta Ł. o nabycie tego terenu w trybie przetargowym, lecz zawsze otrzymywano odpowiedź odmowną.

W 2011 roku w wyniku podjętych rozmów Urząd Miasta w Ł. wyraził zgodę na zamianę działki przy ul. (...) na inną będącą własnością (...) Spółdzielni Mieszkaniowej. Po dokładnym przejrzeniu map i terenu, które są własnością spółdzielni, ale nie są przynależne do konkretnych nieruchomości, okazało się, że zamianie mogłaby podlegać niezabudowana działka przy ul. (...), co do której strona pozwana posiadała tytuł własności. W związku z powyższym zarząd Spółdzielni postanowił przedstawić na walnym zgromadzeniu uchwałę zobowiązującą zarząd do zbycia działki przy ul. (...) w drodze zamiany z działką przy ul. (...).

Przed podjęciem decyzji w sprawie skierowania uchwały pod głosowanie, Zarząd spółdzielni został powiadomiony przez Urząd Miasta Ł., że Miasto zamierza sprzedać w drodze przetargu nieruchomość znajdująca się przy ul. (...), gdyż jest to działka budowlana, atrakcyjnie położona i posiada dostęp do drogi publicznej. Gdyby do tego doszło powstałaby konieczność likwidacji miejsc postojowych przed siedzibą zarządu pozwanej (...), ponadto budynek, który zostałby wybudowany na tej działce, z uwagi na jej niewielkie wymiary, stałby w bliskiej odległości od budynku spółdzielni zasłaniając elewację budynku spółdzielni i ograniczając w znacznym stopniu dostęp światła dziennego dla użytkowników tego budynku.

Sprawa zamiany nieruchomości była także przedmiotem posiedzeń rady osiedla na którym zamieszkuje powód. I wówczas nikt nie zgłaszał sprzeciwu.

W świetle powyższych okoliczności Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwo nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podkreślił, że w niniejszej sprawie zostały spełnione wszystkie warunki o charakterze formalnym, od których zależała możliwość wystąpienia na drogę sądową. Powód jest członkiem pozwanej Spółdzielni w związku, z czym może zatem zaskarżać wszelkie uchwały, a nie tylko te, które dotyczą przedmiotu jej własności. Pozew dotyczący uchwały Nr (...) w sprawie wyrażenia zgody na zbycie działki gruntu oznaczonego numerem (...), obręb (...), o powierzchni 1215 m<sup>2</sup>, stanowiącej własność (...) Spółdzielni Mieszkaniowej, położonej przy ulicy (...), dla której prowadzona jest księga wieczysta KW nr (...), złożony został w ustawowym terminie. Ponieważ powód jest członkiem pozwanej spółdzielni, także kwestia jego uprawnienia do zaskarżania wszelkich uchwał walnego zgromadzenia, nie budziła wątpliwości i nie była przedmiotem sporu.

Pomimo powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że powództwa nie można było uznać zasadne.

Powód zgłosił zarzuty formalne, że uprawnienia do podejmowania uchwały w przedmiocie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości będącej przedmiotem sporu powinny przysługiwać jedynie członkom pozwanej spółdzielni zamieszkującym na Osiedlu (...), gdyż uchwała nr (...) narusza przede wszystkim interesy mieszkańców tego Osiedla oraz, że w zgromadzeniu ogólnym uczestniczyła zbyt małą ilość członków. Z poczynionych w sprawie ustaleń, zdaniem Sądu pierwszej instancji wynika, iż uchwała nr (...) została podjęta zgodnie z obowiązującymi pozwanej spółdzielni procedurami, w tym z zachowaniem zasady większości głosów. W myśl 8(3) ust. 8 u.s.m., walne zgromadzenie jest ważne niezależnie od liczby obecnych na nim członków, a tożsame regulacje zawarte są w treści § 27 in fine Statutu (...). Ponadto, zgodnie z § 28 ust. 2 Statutu (...) także części Walnego Zgromadzenia są ważne niezależnie od liczby obecnych na nich członków co oznacza, że ważności podjętych uchwał nie zależy od ilości osób uczestniczących w głosowaniu.

Sąd Okręgowy zaznaczył, że z przepisu art.8 (3) ust 9 u.s.m wynika, że chwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części walnego zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Jednakże w sprawach(...) zbycia zakładu do podjęcia uchwały konieczne jest aby w posiedzeniach wszystkich części walnego zgromadzenia, na których uchwała była poddana pod głosowanie, uczestniczyła łącznie co najmniej połowa ogólnej liczby uprawnionych do głosowania, chyba, że statut stanowi inaczej. Natomiast zgodnie z § 28 pkt 3 Statutu pozwanej spółdzielni uchwałę uważa się za podjętą, jeżeli była poddana pod głosowanie wszystkich części Walnego Zgromadzenia, a za uchwałą opowiedziała się wymagana w ustawie lub statucie większość ogólnej liczby członków uczestniczących w walnym zgromadzeniu. Regulamin Obrad Walnego Zgromadzenia (...) definiuje ogólną liczbę członków jako członków biorących udział w głosowaniu poszczególnych uchwał. Stosownie do dyspozycji § 29 ust.4 Statutu (...) większość kwalifikowana wynosząca 2/3 ogólnej liczby członków obecnych podczas głosowania wymagana jest dla podjęcia uchwały w sprawie zbycia nieruchomości. Z zebranego w sprawie materiału dowodowego wynika, że podczas głosowania nad zaskarżoną uchwałą większość ta została zachowana. Ogólna liczba członków głosująca nad zaskarżoną uchwałą wynosiła 114 głosów natomiast za przyjęciem zaskarżonej uchwały wypowiedziało się 95 członków, w związku z czym wymóg większości 2/3 został zachowany.

Po rozważeniu całokształtu stanu faktycznego w ocenie Sądu Okręgowego, brak było podstaw do przyjęcia, iż podjęcie zaskarżonej uchwały NR (...) było sprzeczne z dobrymi obyczajami, godziło w interesy spółdzielni bądź było dokonane w celu pokrzywdzenia członka spółdzielni.

Zgodnie z art.3 prawa spółdzielczego majątek spółdzielni jest prywatną własnością jej członków. Członkowie spółdzielni wypowiedając się na wlanym zgromadzeniu za przyjęciem uchwały, wyrazili zgodę na dokonanie zamiany nieruchomości mieszczącej się na ul. (...) na nieruchomość przy ul. (...) będącą własnością Miasta Ł.. Czynność ta będzie powodowała konsekwencję w stosunku do wszystkich członków pozwanej spółdzielni a nie tylko w stosunku

do mieszkańców Osiedla (...) w Ł.. W związku z powyższym brak podstaw do zgodzenia się z twierdzeniem powoda, iż zaskarżona przez powoda uchwała nr 16\2012 naruszałaby interes członków spółdzielni w tym mieszkańców osiedla (...) w Ł.

Zdaniem Sądu pierwszej instancji nie można się zgodzić także z twierdzeniami powoda, jakoby zamiana w/w nieruchomości zmierzała do generowanie antagonistycznych relacji pomiędzy mieszkańcami Osiedla (...) w Ł., a mieszkańcami Osiedla (...) w Ł.. Powód nie wykazał, iż nieruchomość której dotyczyła zaskarżona uchwała była wykorzystywana nie tylko przez mieszkańców osiedla (...), ale również i innych osiedli wchodzących w skład pozwanej spółdzielni, natomiast z poczynionych w sprawie ustaleń wynika, że ukształtowanie tej działki jest mało atrakcyjne, gdyż 2/3 terenu stanowi zadrzewiona skarpa pochyła. Nieruchomość przy ul. (...) nie jest i nie może być racjonalnie wykorzystywana przez członków spółdzielni gdyż nie ma do niej nawet dojazdu, nawet dojście do niej wymaga schodzenia po trawiastej skarpie. Na tej działce obecnie znajdują się jedynie niewykorzystywane, zdewastowane wiaty natomiast jej posiadanie generuje wydatki, gdyż pozwana Spółdzielnia obowiązana jest pokrywać związane z nieruchomością opłaty i podatki, co obciąża jej budżet. Zamiana tej nieruchomości na nieruchomość znajdująca się bezpośrednio w otoczeniu siedziby spółdzielni nie tylko spowoduje ustanie obowiązku uiszczania podatków i opłat związanych z nieruchomością będącą przedmiotem zaskarżonej uchwały, ale również ustanie konieczności opłacania czynszu za nieruchomość przy ul. (...) wykorzystywaną jako parking dla mieszkańców okolicznych domów jak i osób przyjeżdżających do siedziby spółdzielni. Spółdzielnia poniosła koszty przystosowania tego terenu na potrzeby urzędu parkingowego, który służy zarówno członkom spółdzielni i klientom, którzy przyjeżdżają do administracji spółdzielni i jej zarządu, zatrudnionym tam pracownikom, a także mieszkańcom bloku, w którym znajduje się siedziba spółdzielni także, na co dzień korzystają z tego parkingowego. Spółdzielnia nie posiada innego terenu, na którym można by urządzić parking dla członków spółdzielni przyjeżdżających do siedziby Zarządu. Ponadto uzyskanie prawa własności działki przy ul. (...) jest również istotne ze względu na plany inwestycyjne miasta. Na terenie w/w działki planowana jest bowiem inwestycja budowlana, która, gdyby została zrealizowana, zasłaniałaby elewację budynku spółdzielni i ograniczyłaby w znacznym stopniu dostęp światła dziennego dla użytkowników tego budynku.

W świetle powyższego Sąd pierwszej instancji uznał, że brak było podstaw do uchylenia uchwały nr (...) czego konsekwencją była konieczność oddalenia powództwa.

Apelację od powyższego wyroku wniósł powód, zaskarżając go w całości i wnosząc o jego uchylenie.

W uzasadnieniu skarżący zakwestionował dokonaną przez Sąd pierwszej instancji ocenę zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynione przez Sąd Okręgowy ustalenia faktyczne.

W odpowiedzi na apelację pozwana wniosła o jej oddalenie i zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania apelacyjnego, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

### **Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Okręgowego w zakresie istotnym dla rozstrzygnięcia są prawidłowe. Na ich podstawie Sąd ten doszedł do właściwej konkluzji o braku podstaw do uchylenia uchwały nr (...) Walnego Zgromadzenia (...) Spółdzielni Mieszkaniowej dotyczącej zbycia działki gruntu oznaczonej nr (...) obręb (...) o powierzchni 1215 m<sup>2</sup>, położonej w Ł. przy ulicy (...), a argumenty prawne przywołane w uzasadnieniu wyroku zasługują na aprobatę.

Wywiedzione zarzuty w złożonej przez powoda apelacji koncentrują się na próbie podważenia dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego oraz poczynionych ustaleń faktycznych. Skarżący zarzucił także Sądowi Okręgowemu niezasadne oddalenie zgłaszanych przez niego wniosków dowodowych.

Nie można zgodzić się z twierdzeniami powoda, iż w sprawie doszło do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c. Zważyć należało, iż wykazanie przez stronę, że Sąd naruszył art. 233 § 1 k.p.c. oraz

że fakt ten mógł mieć istotny wpływ na wynik sprawy, nie może być zastąpione odmienną interpretacją dowodów zebranych w sprawie, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez Sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10.04.2000 r., sygn. akt V CKN 17/00, OSNC 2000/10/189, Biul. SN 2000/6/13, Wokanda 2000/7/10). Oznacza to, że postawienie zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. nie może polegać na zaprezentowaniu przez skarżącego stanu faktycznego przyjętego przez niego na podstawie własnej oceny dowodów; skarżący może tylko wykazywać, posługując się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że Sąd rażąco naruszył ustanowione w wymienionym przepisie zasady oceny wiarygodności i mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14.01.2000 r., sygn. akt I CKN 1169/99, OSNC 2000/7-8/139, Biul. SN 2000/5/11 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 07.01.2005 r., sygn. akt IV CK 387/04, Lex nr 1771263). Wskazać przy tym należało, iż Sąd pierwszej instancji ma obowiązek wyprowadzenia z zebranego w sprawie materiału dowodowego wniosków logicznie prawidłowych. Reguła ta, współokreślająca granice swobodnej oceny dowodów, nie będzie zachowana jedynie wtedy, gdy wnioski wyprowadzone przez Sąd przy ocenie dowodów nie układają się w logiczną całość, zgodną z doświadczeniem życiowym, lecz pozostają ze sobą w sprzeczności, a także, gdy nie istnieje logiczne powiązanie wniosków z zebraniem w sprawie materiałem dowodowym (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 09.12.2009 r., sygn. akt IV CSK 290/09, LEX nr 560607). W tej sytuacji, oparcie przez apelującego zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. jedynie na przedstawieniu własnej oceny i gradacji dowodów nie mogło doprowadzić do podważenia oceny dowodów, dokonanej przez Sąd pierwszej instancji i poczynionych na jej podstawie ustaleń faktycznych.

W szczególności, nie mogło stanowić skutecznego uzasadnienia zarzutu naruszenia przepisu art. 233 § 1 k.p.c. podważenie wiarygodności świadków przesłuchanych na wniosek pozwanej. Zarzut ten nie został poparty jakimikolwiek argumentami jurydycznymi, a apelujący nie wskazał żadnych błędów w procesie rozumowania i wnioskowania przez Sąd pierwszej instancji, w związku z czym brak było podstaw do przeprowadzenia odmiennej oceny dowodów niż ta, którą przedstawił Sąd pierwszej instancji. Próba korelacji zeznań świadków z treścią zeznań samego powoda jest bezcelowa, pomija bowiem skarżący, iż jego zeznania, choć mają walor dowodu, muszą być ocenione na tle całokształtu zebranego materiału dowodowego. Tymczasem powód wskazywał na własne spostrzeżenia, jego relacja jest jego subiektywną oceną, a nie twierdzeniami o faktach, o których zeznawali świadkowie i przedstawiciele spółdzielni. Zaznaczyć przy tym należy, że nie może pozostawać bez wpływu na wiarygodność zeznań powoda fakt, że pierwotnie skarżący twierdził, iż na Walnym Zgromadzeniu zgłosił konkretny projekt uchwały, jednak w momencie kiedy pełnomocnik pozwanego zażądał jego przedłożenia, powód już nie miał pewności czy zgłaszał konkretną propozycję czy tylko zgłaszał sprzeciw do ostatecznie podjętej uchwały.

Zwrócić również należy uwagę, iż brak jest podstaw do zarzucenia Sądowi pierwszej instancji uchybień procesowych w zakresie nie przeprowadzenia zawnioskowanych przez powoda wniosków dowodowych, w tym przede wszystkim dowodu z zeznań świadka J. K.. Pomijając już fakt, iż powód nie zgłosił stosownego zastrzeżenia do protokołu w trybie art. 162 k.p.c. to słusznie podnosi strona pozwana w odpowiedzi na apelację, wniosek ten zasadnie przez Sąd Okręgowy uznany został za spóźniony. Postępowanie sądowe w sprawie toczyło się bowiem od sierpnia 2012 roku, powód zaś wnosząc o przeprowadzenie dowodu z tego świadka dopiero w piśmie z dnia 14 października 2014 roku nie wskazał, że nie mógł tego uczynić na wcześniejszym etapie postępowania.

Zaznaczyć należy, że w sprawie o stwierdzenie nieważności lub uchylenie uchwały walnego zgromadzenia członków spółdzielni opartej na regulacji art. 42 § 2 i 3 Prawa spółdzielczego, to na stronie powodowej spoczywa obowiązek udowodnienia istnienia przesłanek w przepisie tym wymienionych, a uzasadniających zaskarżenie uchwały. Jeżeli zatem zarzuca ona, że dana uchwała jest nieważna, bo jest sprzeczna z ustawą, albo należy ją uchylić, jako sprzeczną z postanowieniami statutu bądź dobrymi obyczajami lub godzącą w interesy spółdzielni albo mającą na celu pokrzywdzenie jej członka, to winna ową sprzeczność udowodnić.

Podkreślić należy, że w apelacji, stanowiącej jedynie polemikę z ustaleniami i wnioskami Sądu Okręgowego, powód nie wykazał na czym miałyby polegać jego pokrzywdzenie w związku z podjęciem zaskarżonej uchwały, uzasadniające jej uchylenie, bądź w jakie interesy spółdzielni owa uchwała miałaby godzić. Przy czym zarzut podniesiony przez powoda, który wiąże z pokrzywdzeniem jego interesów jako członka pozwanej spółdzielni, podlegał ocenie Sądu pierwszej

instancji w aspekcie interesu większości członków spółdzielni i interesu samej spółdzielni, zakończonej trafną konkluzją o braku podstaw do uchylenia zaskarżonej uchwały. Nie ulega wątpliwości, iż Sąd Okręgowy rozważając, czy uchwała nie narusza interesu skarżącego jako jej członka spółdzielni musi brać pod uwagę i interesy pozostałych spółdzielców, którzy głosując za przyjęciem uchwały dali wyraz jej akceptacji. Nie jest natomiast wystarczające samo przekonanie powoda o niezasadności podjętej decyzji, uchwała jest bowiem wyrazem woli większości członków spółdzielni i jest zgodna z przepisami. To, że powód uważa, że podjęta uchwała jest błędna, nie przesądza o jej wadliwości w rozumieniu art. 42 prawa spółdzielczego.

Reasumując, Sąd Okręgowy słusznie wywiódł, że podniesione przez powoda zarzuty nie uzasadniały uchylenia zaskarżonej uchwały.

Mając powyższe na uwadze Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego Sąd Apelacyjny orzekł stosownie do zasady odpowiedzialności za wynik sporu (art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c.) obciążając nimi w całości powoda. Na wysokość ustalonych kosztów postępowania apelacyjnego składało się wynagrodzenie pełnomocnika pozwanej spółdzielni ustalone w oparciu o § 13 ust. 1 pkt 2 w zw. z § 11 ust. 1 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2013 r., poz. 461).